

Jak pokonać bariery pomiędzy różnorodnością?

Uczniowie z klasy 1a w ramach projektu "Bajki bez barier" zostali zapoznani z historią Kuby i jego sąsiada Huberta. Rówieśnicy Kuby z osiedla często razem się bawili: raz w wyprawę statkiem, kiedy indziej uczyli się jeździć na rowerze. Obok nich bawił się Hubert, ale zawsze sam. Gdy dzieci chciały do zaprosić do statku, to on twierdził, że nie może się w to bawić, bo przecież trawa to nie jest ocean i nie mają prawdziwego statku. Sąsiedzi nie rozumieli zachowania chłopca. Hubek dziwił się, jak ktoś mówił mu, że ma dwie lewe ręce, bo przecież ma tylko jedną lewą a drugą prawą. Za to miał świetną pamięć i zawsze wygrywał w zabawach z zamianą rzeczy. W szkole znał dużo faktów. Dopiero zaprzyjaźniony Kapitan wyjaśnił dzieciom, że mózg Huberta działa trochę inaczej niż ich, bo kolega ma Zespół Aspergera. Niektóre rzeczy jest mu trudno sobie wyobrazić, bo wszystko rozumie dosłownie, np. słysząc powiedzenie o dwóch lewych rękach rozumie, że faktycznie powinien mieć jedną rękę lewą i drugą również lewą. Hubek ma świetną pamięć do faktów i wiele wie o organizmie człowieka oraz co jest potrzebne, aby być zdrowym a także jest wybitnym znawcą historii Titanica. Jako morał tej historii uczniowie dowiedzieli się, że różne osoby mogą spotkać na swojej drodze: zarówno podobne do siebie pod względem zainteresowań jak i te mające całkowicie inne, osoby które lubią się głośno bawić i takie, które hałas denerwuje. Dzieci są bardzo kreatywne i szybko wymyśliły szereg zabaw, w których Hubert mógłby uczestniczyć. Dzięki swojej otwartości nie tworzą barier pomiędzy różnorodnością. Wiedzą, że każdemu należy się szacunek i z całą pewnością poradzą sobie w pozytywnym kontakcie z różnymi osobami.